

# Miłość w Zakopanem – Sławomir

Teraz już wszystko wiem  
Bawiłem grubo się i w Ameryce, (USA)  
Gdzieś pod palmami raj  
Mówili jedź, bo tam podobno życie (ooo)

To był przepiękny czas  
Życie tętniło w nas  
Pamiętasz miła  
Lecz to w ojczyźnie właśnie nam się przydarzyła

Miłość, Miłość w Zakopanem  
Polewamy się szampanem  
Rycerzem jestem ja  
A ty królową nocy  
Miłość żarzy w twoje oczy  
Rozpędzona jak motocykl  
Hej wypijemy wszystkie drinki aż do dna

Cekiny błyszczą twe  
Uśmiechem kuszysz mnie  
Didżej przygrywa (didżej przygrywa)

Splecione ciała dwa  
Tak piękni: ty i ja  
Szczęście nadpływa

Choć na parkiecie tłum  
Tu dzisiaj oprócz nas nikogo nie ma  
Cześć tu Sławomir  
A w mych ramionach Magdalena

Miłość, Miłość w Zakopanem  
Polewamy się szampanem  
Rycerzem jestem ja  
A ty królową nocy  
Miłość żarzy w twoje oczy

Rozpędzona jak motocykl  
Hej wypijemy wszystkie drinki aż do dna

Poranek, jasny świt,  
Głowy leciutkie, bo  
To przecież góry  
Na niebie słońce lśni  
Ty jesteś dzisiaj nim  
Przeganiaś chmury  
Buzi mi teraz daj  
A potem więcej, gdy będziemy sami  
Bo od wieczora, bejbe, znowu zaczynamy

Miłość, Miłość w Zakopanem  
Polewamy się szampanem  
Rycerzem jestem ja  
A ty królową nocy  
Miłość żarzy w twoje oczy  
Rozpędzona jak motocykl  
Hej wypijemy wszystkie drinki aż do dna

Miłość, Miłość w Zakopanem  
Polewamy się szampanem  
Rycerzem jestem ja  
A ty królową nocy  
Miłość żarzy w twoje oczy  
Rozpędzona jak motocykl  
Hej wypijemy wszystkie drinki aż do dna (aż do dna)



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych